

Sygnatura akt XI GC 1630/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

S., dnia 21 marca 2017 r.

Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie XI Wydział Gospodarczy w następującym składzie:

Przewodniczący: Sędzia Sądu Rejonowego Dariusz Plewczyński

Protokolant: apl. adw. Małgorzata Lipert

po rozpoznaniu w dniu 14 marca 2017 r. w Szczecinie

na rozprawie

sprawy z powództwa E. T.

przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S.

o zapłatę

I. utrzymuje w mocy w całości nakaz zapłaty wydany w postępowaniu nakazowym przez Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie w dniu 14 czerwca 2016r (sygn.. akt XI GNc 945/16);

II. zasądza od pozwanej na rzecz powódki kwotę 300zł (trzysta zł) tytułem zwrotu dalszych kosztów procesu.

Sygn. akt XI GC 1630/16

UZASADNIENIE

Sprawa rozpoznawana w postępowaniu „zwykłym”

Dnia 12 maja 2016 roku powódka E. T. złożyła przeciwko (...) spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w S. pozew o zapłatę kwoty 3100 złotych wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 18 grudnia 2015 roku do dnia zapłaty, a także złożyła wniosek o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazała, że kupiła u pozwanej dwie sztuki grzejników z regulatorem temperatury i uiściła cenę 3100 złotych. Grzejniki okazały się wadliwe, wobec czego powódka złożyła reklamację i dokonała ich zwrotu. Pozwana reklamację uznała i zobowiązała się do zwrotu ceny w terminie dwóch tygodni, co jednak nie nastąpiło.

Dnia 14 czerwca 2016 roku Sąd Rejonowy Szczecin-Centrum w Szczecinie wydał nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym, zgodnie z żądaniem powódki.

W przepisany terminie pozwana złożyła zarzuty i wniosła o uchylenie nakazu zapłaty w całości i oddalenie powództwa, a także złożyła wniosek o zasądzenie kosztów procesu wg norm przepisanych. W uzasadnieniu wskazała, że nie uznała roszczenia powódki w zakresie wadliwości sprzedanych urządzeń i nie zobowiązała się do zwrotu ceny, a towar przyjęła, ponieważ zgodnie z kartą gwarancją jakiej udzieliła, naprawa grzejników mogła mieć miejsce tylko w przypadku ich dostarczenia do punktu sprzedaży. Nadto, zdaniem pozwanej, powódka nie wykazała, aby wadliwość grzejników zaistniała z winy producenta, a ich zwroty był podyktowany tym, iż powódka rozmyśliła się i postanowiła je oddać.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Dnia 12 września 2015 roku powódka E. T. zakupiła u pozwanej (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w S. dwa grzejniki z regulatorem temperatury za kwotę 3100 złotych. Tego samego dnia cena została uregulowana, natomiast towar wydano w dniu 20 października 2015 roku. Zgodnie z kartą gwarancyjną, gwarancja obejmowała okres 24 miesięcy od daty sprzedaży, urządzenie należało dostarczyć do punktu sprzedaży, a termin naprawy wynosił 14 dni roboczych. Gwarancja nie obejmowała uszkodzeń powstałych wskutek używania grzejników niezgodnie z instrukcją obsługi, uszkodzeń mechanicznych, chemicznych i termicznych oraz napraw i modyfikacji dokonanych przez inne osoby bez zgody producenta.

Niesporne nadto dowód:

-faktura przedpłatowa i końcowa, k. 10, 11;

-karta gwarancyjna, k. 12;

-warunki gwarancji, k. 13.

-zeznania M. S., k. 104-105;

-zeznania E. T., k. 106-107

Grzejniki zostały zamontowane zgodnie z instrukcją, mimo tego jeden z grzejników, pękł. Powódka zgłosiła reklamację tego grzejnika i został on wymieniony przez pozwaną na nowy.

Dowód:

-zeznania M. S., k. 104-105;

-zeznania E. T., k. 106-107

-zeznania Z. T. k. 105-106

Po jakimś czasie doszło do ponownej awarii grzejnika. Telefonicznie, podczas rozmowy z M. S., A. G. zobowiązał się do zwrotu ceny w zamian za zwrot urządzeń wraz z osprzętem. Strony umówiły się na spotkanie.

Dnia 3 grudnia 2015 roku powódka zdała pozwanej grzejniki i złożyła pismo reklamacyjne, w którym domagała się zwrotu uiszczonych pieniędzy. Wskazała, że grzejnik był już raz wymieniany z powodu pęknięcia. W piśmie wskazano, że A. G. ustnie przyjął zgłoszenie od M. S. i uznał zwrot zakupionego towaru, zobowiązując się jednocześnie do zwrotu pieniędzy. Na dokumencie widnieją dwie adnotacje, pierwsza odręczna: „w ciągu 2 tygodni”, druga: „Potwierdzam zwrot i przyjęcie 2 x grzejnik (...) 60 x 120 + 2 regulatory temperatury”. Na dokumencie widnieją podpisy E. T. oraz A. G.. W dniu 3 grudnia 2015r nie doszło do zwrotu pieniędzy, gdyż A. G. nie miał pieniędzy, dlatego też przed złożeniem podpisów umieszczono adnotację odręczną o wyżej wskazanej treści.

Dowód:

-pismo reklamacyjne, k. 14;

-zeznania M. S., k. 104-105;

-zeznania E. T., k. 106-107

Pismem z dnia 21 stycznia 2016 roku powódka wezwała pozwaną do zapłaty całej zaległej kwoty do dnia 25 stycznia 2016 roku. Wezwanie zostało odebrane w dniu 22 stycznia 2016 roku. Następnie pismem z dnia 1 marca 2016 roku ponownie wezwała pozwaną do zapłaty w terminie siedmiu dni- pismo zostało odebrane w dniu 8 marca 2016 roku.

Dowód:

-pierwsze wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 15-17;

-drugie wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru, k. 18-20.

Sąd zważył, co następuje:

Powództwo jest uzasadnione.

Strony zawarły umowę sprzedaży do której zastosowanie znajduje art. 535 k.c., zgodnie z którym przez umowę sprzedaży sprzedawca zobowiązuje się przenieść na kupującego własność rzeczy i wydać mu rzecz, a kupujący zobowiązuje się rzecz odebrać i zapłacić sprzedawcy cenę.

Fakt zawarcia umowy sprzedaży dwóch grzejników z osprzętem oraz zapłaty całej ceny nie jest sporny między stronami. Nie jest także sporny fakt pozostawienia zakupionego towaru pozwanemu w dniu 3 grudnia 2015r.

Strony w sposób odmienny oceniają skutki ustalenia i przyjęcia towaru w dniu 3 grudnia 2015r. Powódka twierdzi, że ustalono zwrot towaru za jednoczesnym zwrotem ceny, pozwany natomiast podaje, że pismo zostało podpisane tylko przez powódkę, a prezes pozwanej jedynie przyjął reklamację w ramach gwarancji celem oceny stanu towaru, podniósł też, że zwrot towaru nie był związany z jego wadami, ale z tym, że powódka rozmyśliła się.

Zgodnie z art. 3 k.p.c. strony postępowania obowiązane są dawać wyjaśnienia co do okoliczności sprawy zgodnie z prawdą i bez zatajania czegokolwiek oraz przedstawiać dowody.

W ocenie Sądu zarzuty pozwanego przywołane zostały wyłącznie na potrzeby niniejszego procesu. Świadczy o tym ich sprzeczność wewnętrzna, sprzeczność z pozostałym wiarygodnym materiałem dowodowym jak również postawa procesowa strony pozwanej i logiczny ciąg zdarzeń.

Pozwana z jednej strony wskazuje, że towar musiał być przyjęty w celu oceny jego wad w ramach gwarancji, by dalej stwierdzić, że jego zwrot nie był związany z wadami, ale z tym, że powódka się rozmyśliła. Pomiędzy oboma twierdzeniami jest więc wyraźna sprzeczność. Na piśmie z 3 grudnia 2015r. widnieje charakterystyczny podpis prezesa pozwanej (analogiczne podpisy są na pismach procesowych), co potwierdzają także zeznania świadka M. S. i powódki. Zwrócić należy uwagę na jego umiejscowienie i dopisek „w ciągu 2 tygodni”. Z wiarygodnych zeznań świadka M. S. i powódki wynika, że zwrot towaru za zwrotem ceny był ustalony z A. G. i dopisek wskazuje kiedy pieniądze zostaną powódce zwrócone. Zawarcie takiego porozumienia jest dozwolone w ramach swobody umów i stanowi ono bezpośrednią podstawę żądania zwrotu kwoty dochodzonej pozwem. Powódka nie jest prawnikiem, dlatego też jej pismo z 3 grudnia 2015r. nie ma klarownej formy prawniczej i zawiera zbędne przywołanie pkt 5 gwarancji. Z treści pisma wynika jednak niewątpliwie wola zwrotu całego sprzętu za zwrotem ceny i na takie warunki przystał A. G.. Za zawarciem takiego porozumienia przemawiają nie tylko treść dokumentu i zeznania ale także zasady logiki i kontekst sytuacyjny. Przed zwrotem towaru w dniu 3 grudnia 2015r. jeden z grzejników był już wymieniany. Doszło do kolejnej awarii jednego grzejnika, mimo tego powódka zwróciła cały zakupiony towar, a nie jeden grzejnik, który uległ awarii, a pozwana towar ten przyjęła. Gdyby nawet dojść do wniosku, że towar został przyjęty w ramach gwarancji, to po diagnostyce powinna być jakaś reakcja pozwanego np. wskazanie, że towar nie miał wad i jest do odbioru albo, że jest naprawiony, czy też podlega wymianie na inny. Tymczasem pozwany nie tylko, żadnej takiej informacji nie przekazał ale nawet nie ustosunkował się do kierowanego do niego wezwania do zapłaty. Za pozwanego nie stawił się także nikt na terminie rozprawy, w czasie której możliwe byłoby przedstawienie własnej wersji wydarzeń. W ocenie Sądu wszystkie omówione okoliczności potwierdzają fakt zawarcia porozumienia oraz świadczą o świadomości pozwanej istnienia długu.

Reasumując powództwo jest w pełni uzasadnione. Odsetki naliczane są od dnia następnego po ustalonym czternastodniowym terminie.

Mając na uwadze powyższe na podstawie art. 496 k.p.c. rozstrzygnięto jak w punkcie I sentencji.

Sąd dokonał ustaleń w oparciu o częściowo niesporne twierdzenia stron, materiał dowodowy z dokumentów, zeznań świadków i powódki. Autentyczność dokumentów nie była kwestionowana przez strony. Zeznania świadków i powódki Sąd uznał za wiarygodne. Tworzą one spójną całość wraz dokumentami oraz logicznym ciągiem zdarzeń i kontekstem sytuacyjnym. Dowód z przesłuchania A. G. został pominięty z uwagi na jego niestawiennictwo . Dowód z opinii biegłego został cofnięty na rozprawie.

W związku z tym, że wyrok wydany został w związku z wniesieniem zarzutów podwyższeniu ulega wynagrodzenie pełnomocnika powoda do pełnej stawki minimalnej , co znajduje uzasadnienie w treści §3 ust 2 w zw. z §2 pkt3 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 roku w sprawie opłat za czynności radców prawnych (Dz. U. 2015.1804) obowiązującego w wersji aktualnej na dzień złożenia pozwu.

W tym stanie rzeczy orzeczono, jak w sentencji.

ZARZĄDZENIE

1. (...)

2.(...)

(...)

3 (...)

-P.. (...)

4.(...)